

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska Nr 8. — Skrytka pocztowa Nr 50. — Adres telegraficzny „Ziemia — Lublin”.

CENA PRZEKAZANIA:
w Lublinie dla adresem: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 15 kor., z adresem: miesięcznie 1,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji miesięcznie 2,60 hal., kwart. 7,80, półrocznie 15,20, rocznie 30 k.

CENA OGŁOSZEŃ:
Pierwsza półka, lub jego miejsce każdorazowo: Przed tekstem 1 kor., wśród tekstu 1 kor., 60 hal., za tekstem 70 hal., Nekrologi 50 hal. Ostatniej str. 40 hal. W drzewce 20 wyraz 8 h. W dziale adresowym 4 ko, Białaszkii za 100 za prow. 2 k., w miejscu 1 k.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 3 halerczy i połowę kawałka.

WYDAWCA: WILKOWSKI I SPOŁ. z o.o.

Pierwszy rządnym — „OAZA” Kino-Teatr

Najnowszy obraz z serji Urbana Gada

Dziś ostatni dzień!

Sensacja!!!

≡ Ceny miejsce podwyższone. ≡

WIOCHANKA APASZA

wzruszający sensacyjny dramat w 5 częściach z udziałem w głównej roli wszechświatowej artystki duńskiej, dyplomowanej piękności

Marji Widal

TELEGRAMY.

Komunikat austriacko-węgierski.

WIEDEŃ, 92 (BK) Komunikat urzędowy austriacko-węgierski donosi pod datą 8.2.

Wschodnia widownia wojny.

Próba ataku nieprzyjacielskiego na wschód od doliny Casinu — została w swych zarodkach naszym ogniem zniweczona. Na zachód od Woronczyna wpadły oddziały niemieckie do nieprzyjacielskich stanowisk i zadawszy nieprzyjacielowi znaczne straty wrócili same bez strat z kilku jeńcami.

Włoska widownia wojny.

Prócz małych dla nas korzystnych przedsięwzięć koło Tolmeja i w Valarsa (na południowy wschód od R. v. reto)

żadnych ważniejszych wydarzeń.

POŁUDNIOWO WSCHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

W okolicy Barat patrolujący żandarm zestrzelił nieprzyjacielski samolot.

Zastępca szefa sztabu gen. von Höfer marszałek polny por.

Komunikat niemiecki wieczorny.

BERLIN, 92 (B.K) Komunikat urzędowy niemiecki pod datą 7.2 wieczorem donosi.

Na wszystkich frontach słaba działalność bojowa.

Podczas ataku angielskiej eskadry lotniczej na Brugge spadła bomba na budynek szkolny, przy czym śmierć poniosła 1 kobieta i 16 dzieci belgijskich. Szkół wojskowych niema.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

Stanowisko Norwegji.

CHRYSTJANJA, 92 (BK) Rząd norweski odpowiedział na notę Wilsona, iż Norwegja nie zamierza przyłączyć się do wystąpienia Stanów Zjednoczonych.

Stanowisko Danji.

KOPENHAGA 92 (B. K) „Politiken” donosi: Minister spraw zewnętrznych zawiadomił posła Stanów Zjednoczonych, iż rząd duński nie podziela zdania Wilsona, jak by przyłączenie się Danji do akcji Stanów Zjednoczonych mogło przyspieszyć zakończenie wojny.

Stanowisko Holandji.

HAGA 92 (BK.) Minister spraw zewnętrznych w odpowiedzi na notę Wilsona oświadczył,

iż H. landja nie uważa za potrzebne przyłączyć się do wystąpienia Stanów Zjednoczonych przeciw Niemcom które to wystąpienie u Stanów Zjednoczonych spowodowane zostało dawniejszym układem stosunków między Waszyngtonem, a Berlinem. Co do H. landji powody podobne miejsce nie mają.

Państwa skandynawskie a Niemcy.

BERLIN, (tel. wł.) Korespondent pisma „Lokalanzeiger” dowiaduje się 7.2 ze sztokholmskich sfer uswiadomionych, że oczekuje się w najbliższych dniach odpowiedzi wspólnej państw północnych na niemieckie oświadczenie o zaostrzonej walce łodzi-mi podwodnymi.

I projekt prawa o rekwizycji prywatnych okrętów i maszyn.

Stany Zjednoczone, a Austro-Węgry:

WIEDEŃ 92 (tel. wł.) Narady austro-węgierskiego ministra spraw zewnętrznych z posłem Stanów Zjednoczonych trwały w dalszym ciągu. Stosunki dyplomatycznie obu stron dotychczas nienaruszone. Do stanowczego rezultatu konferencje te dotychczas nie doprowadziły.

Działalność łodzi podwodnych.

LONDYN. Biuro Reutersa donosi. Zginęły: statek rybacki „Resola” i parowiec rosyjski „Cerera” (3512 t.). Zatonął też parowiec angielski „Wertefels”.

BERNO. Prasa francuska donosi o zatopieniu parowców angielskich „Solway” i „Prince”.

AMSTERDAM. Z Vigo donoszą, że parowiec angielski „Samarinda” przywiózł tam rozbitków w następujących statkach: angielskiego „Port Said” oraz norweskich: „Borgesanga”, „Wasdale” i „Regal”.

Neutralne państwa Europy nie zerwą stosunków z Niemcami.

Odpowiedzi pięciu państw na notę Wilsona.

Neutralność Hiszpanji.

MADRYT 92 (BK). „Correspondencia de Espana” donosi, iż odpowiedź Hiszpanji na notę Wilsona zawiera zapewnienie, iż Hiszpanja w dalszym ciągu zachowa swe ściśle neutralne stanowisko.

Wspólne wystąpienie państw skandynawskich.

CHRYSTJANJA 92 (BK) W odpowiedzi na notę Wilsona rząd norweski stwierdził, iż trzy

państwa skandynawskie porozumiewają się celem podjęcia na podstawie praw między-narodowych wspólnego kroku w sprawie niemieckiej blokady.

Stanowisko Szwecji.

SZTOKHOLM, 92 (B. K.). „Svenska Tidningsbyrå” donosi: Rada ministrów postanowiła nie naśladować postępowania Stanów Zjednoczonych w sprawie niemieckiej walki łodziami podwodnymi.

Południowa Ameryka a Niemcy.

BERLIN, 92 (BK) Wedle nadesłanych wiadomości państwa południowe amerykańskie odmawiają przyłączenia się do kroków Wilsona, i prawdopodobnie zadowolnią się protestem przeciw niemieckiej blokadzie.

Neutralność Meksyku.

AMSTERDAM 92 (tel. wł.) Waszyngtoński korespondent „Times” donosi 7.2: Wedle proklamacji Carranza’a pozostanie Meksyk, w razie konfliktu Niemiec ze Stanami Zjednoczonymi, neutralnym.

Przygotowanie wojenne Stanów Zjednoczonych.

WASZYNGTON, 92 (BK.) Biuro Reutersa donosi: Minister wojny zarządził skupowanie wszelkich zapasów żywności. Wszystkie stacje telegrafu bez drutu oddano pod dozór wojska. Komisja parlamentarna dla spraw marynarki opracowuje szereg projektów wojennych, między innymi projekty budowy nowych okrętów

O ziemię chełmską.

Lublin, dnia 9 lutego.

Przez długie dziesiątki lat ci che, nieugięte nie dające się za chwilę bohaterstwo polskiego ludu i ofiarność „a zapal pracowników, co nieraz z dalekich przychodzili tu stron bronili smętnej, chełmskiej ziemi przed zniszczeniem się zachłannych pragnień moskiewskich najezdników.

Przez długie dziesiątki lat na chełmskiej, umęczonej ziemi toczył się nierówny bój o polską narodowość i katolicką wiarę, między zbrojnymi we wszelkie środki przemocy rządem i społeczeństwem rosyjskim a tutaj szym polskim społeczeństwem. Męczeńskie dzieje Chełmszczyzny na swych świętych kartach zawarły porwijające swą przeczystą, ideową mocą wspomnienia tych długich lat, gdy lud polski przywarłszy swą twardą, niezłamaną pierś do szarej, oczystej ziemi, przepięknym instynktem umiłowania ojczyzny kierowany, bronił, wiary i mowy mimo najstraszliwszych, na brutalniejszych moskiewskich prześladowań.

To też Chełmszczyzna jest jedną z tych ziem polskich, której przynależność do Polski bodajże nasilniej i najbezwzględniej stwierdzoną została długoletnią ofiarą, bohaterską walką i krwawą męką polskiego ludu. Polskim i tylko polskim jest ten szmat w ziemi, w którą spłynęły potoki całej leż naszego prześladowanego ludu, w której snem wiecznym śpią bohaterscy obrońcy jej polskości, która dzisiaj moskiewskim byłaby krajem, gdyby nie wytrzymała i ciche męstwo naszego ludu.

Musimy o tem pamiętać obecnie, gdy po wypędzeniu z ziemi polskiej Moskali, ich młodszy plemienni bracia: Rusini drapieżną dłoń wyciągają po Chełmszczyznę. Jak czytelnicy nasi wiedzą z wczorajszego numeru „Ziemi Lubelskiej” Rusini znowu podejmują zabiegi skierowane ku zrutenizowaniu Chełmszczyzny.

Naród nasz musi pilnie czujnym okiem śledzić tą antypolską działalność Rusinów, którzy równocześnie z akcją polityczną prowadzoną w stolicach państw centralnych powoli poczynają organizować propagandę polityczną i kulturalną na Chełmszczyźnie. Społeczeństwo nasze musi tamy klasie temu hajdamackiemu pochodowi na ziemię chełmską. Nie wolno nam uronić nic z praw i stanu posiadania polskości na Chełmszczyźnie. Byłoby to marnowaniem świętej ofiary ludu chełmskiego, który swymi czarnymi od codziennej, ciężkiej pracy rękami obronił tę ziemię przed Moskalami i w ten sposób raz jeszcze stwierdził polskie prawo do tej ziemi.

Nebezpieczeństwa ruskiego na Chełmszczyźnie lekceważyć nie trzeba. Przestrzegają przed tym wschodni galicyjskie d.ś. wiadzenia. Oczy cały go narodu polskiego muszą być zwrócone ku ziemi chełmskiej. Czynna pomoc i opieka całej Polski musi nieustannie czuwać nad ziemią męczenników, zagrożoną dziś przez nowego wroga.

Na wielkim wiecu ludowym, urządzonym w Lublinie po akcie 5 go listopada, był moment głęboko wzruszający gdy przedstawiciel Chełmszczyzny głosem twardego i mocnym oświadczył, iż Polacy na Chełmszczyźnie, którzy walczyli tam dawniej o pra-

wa polskości z Moskalami dziś równie nieugięte bronie jej będą przed uroszczeniami Rusinów. Zbrzmiały wówczas na sali entuzjastyczne okrzyki na cześć Chełmszczyzny i Chełmszczan. B i w tych okrzykach żywiołowy odruch polskich serc, kornie chylących się przed samym dźwiękiem tych drogich nazw i nieugięte stwierdzających, iż na Chełmszczyźnie ani piędy ziemi nikomu obcemu oddać nam nie wolno.

To jest droga, którą winien iść cały polski ogół w sprawie chełmskiej.

W sprawie pensji nauczycieli ludowych.

W ostatnich latach przed wojną nauczycielstwo ludowe w szkołach miejskich, (we wszystkich miastach) pobierało zasadniczej pensji 600 rb, prócz tego za każde pięcioletnie na leżała się nauczycielowi podwyżka w wysokości 60 rb. Mieszkanie i opał otrzymywał nauczyciel w naturze, lub też pobierał na to odpowiednie rełutum. Za wykład przedmiotów nieobowiązkowych, wiec śpiewu i gimnastyki dodawano 60 rb. za każdy przedmiot, gdy władza uznawała nauczyciela za odpowiedzialnego do ich wykładu; to samo dotyczyło wykładu religii, gdy nie było Katechety. Na ogół więc nauczyciel miejski mógł otrzymywać za swą pracę 780 rubli. Mówi się tu o nauczycielach Polakach, gdyż Rosjanie byli specjalnie traktowani.

Obecnie—stosownie do rozporządzenia c. i k. Zarządu Wojskowego z dnia 30.1 b. r. temu samemu nauczycielstwu zostały przyznane pobory w wysokości od 1200 do 1609 koron, zależnie w jakim mieście nauczyciel pracuje.

Ponieważ dzisiejszy kurs gieldowy korony waha się od 26 do 28 kop., (a według tego kursu nauczycielstwo płaci za swe potrzeby) więc to samo nauczycielstwo, które przed wojną pobierało od 600 do 780 rub. plus dodatki za pięcioletnie, teraz otrzymuje od 324 do 432 rb.

Nauczycielstwo pracujące w szkołach wiejskich jednoklasowych pobierało przed wojną płacy zasadniczej 360 rb. plus wszystkie dodatki przysługujące nauczycielom miejskim, więc do 540 rb. Obecnie stosownie do wspomnianego rozporządzenia—pobierać będzie od 1200 do 1300 koron tj 324 do 351 rb.

Wszystko to nauczycielstwo pracowało przed wojną w szkołach rządowych, więc posiada odpowiednią kwalifikację i długoletnią praktykę.

Nauczycielstwo nowomianowane z kwalifikacjami zawodowymi, było przed wojną traktowane na równi z nauczycielstwem starszym; oczywiście naznaczono go jednak do szkół gorzej uposażonych w ziemię, z gorszym mieszkaniem itp. Oprócz tego nowomianowany nauczyciel w szkołach miejskich mógł mieć wyznaczone w początkach swej służby pobory trochę mniejsze, niż nauczycielstwo starsze—w każdym bądź razie—nie mniej niż 480 rb.

Obecnie nauczycielstwo nowomianowane ma wyznaczoną pensję w wysokości od 1000 do 1600 koron tj. od 270 do 432 rb. zależnie od tego gdzie pracuje i jakie posiada kwalifikacje.

Nauczycielstwo pracujące dawniej w prywatnych szkołach polskich, bez kwestji lepszych i wyżej stojących pod względem naukowym, niż szkoły rządowe, traktowane jest obecnie, jak nauczycielstwo nowomianowane, bez względu na posiadane kwalifikacje i praktykę. A przecież to najlepsze nauczycielstwo nasze. Tak się przedstawia porównawczo uposażenie nauczyciela przed wojną i teraz. Porównanie to będzie jaskrawsze, gdy uprzytomnimy sobie obecną drożyznę.

nie wchodząc w ocenę, jak powinien być płatny nauczyciel ludowy, jeden z najbardziej ważnych pracowników społecznych, postawmy sobie pytanie, czy obecnie wyznaczone pobory, mogą zaspokoić najniezbędniejsze, ściśle vegetacyjne potrzeby nauczyciela ludowego. Najlepiej wyrażają to cyfry, więc przytaczam minimalny budżet nauczyciela ułożony przez jedną z organizacji nauczycielskich.

BUDŻET

rocznych wydatków nauczyciela ludowego.

1) Żywność (miesięcznie)		
Chleba	21 funty	8 k. 40 h.
Mięsa	2 „	12 „
Jaj	30 sztuk	8 „
Mleka	30 kwart	13 „
Herbaty	1 paczka	4 „
Cukru	2 funty	1 „ 60 h.
Kartofli		6 „
Słonny	4 funty	20 „
Krup		5 „
Inne		5 „
Razem		83 k.

rocznie 996 k.

2) Pranie

4 zmiany bielizny, chustki, ręczniki, bielizna pościelowa etc. 60 kor.

3) Ubranie i pościel

Jeden garnitur	100 kor.	
Para butów	80 „	
Palto, kapelusz, krawat, kołnierzyk etc.	60 „	
2 pary bielizny	40 „	
Pościel	10 „	
Razem		290 kor.

4) Meble	20 kor.	
5) Mieszkanie	1 0 „	
6) Opał	200 „	
7) Usługa	120 „	
8) Oświetlenie	30 „	
9) Naczynia kuchenne i stołowe	20 „	
10) 12 wyjazdów rocznie	60 „	
Razem		1916 kor.

A jeżeli nauczyciel posiada rodzinę i rodzina jego składa się z 3 osób? Doliczamy na 2 osoby tylko po 40% tego, co obliczono na jedną osobę, więc 1533 koron, to już budżet będzie wynosił 3449 koron.

A gdzie lekarstwa i doktor w razie choroby? A gdzie zabezpieczenie na starość? A gdzie książka, gazeta, bez których teraz przeciętny robotnik fabryczny obejść się nie może?

Nauczycielstwu przynano przecież tylko maksimum 1600 koron i 325 koron na mieszkanie i opał, a minimum 1000 koron, plus 200 kor. Społeczeństwo powinno jaknajprędzej zająć się losem swego nauczycielstwa!

Franciszek Przyrowski.

członek Komisji Organizacyjnej Zrzeszenia nauczycielstwa polskich szkół początkowych.

Mróz, a wojna.

Walki wśród 38 st. mrozu.

Korespondent „Tagliche Rundschau” donosi z Mitawy pod datą 3 go b. m.: Od wczoraj ostre zimno zwiększyło się jeszcze bardziej i dosięgło na froncie 30, a w bardziej wystawionych miejscach nawet 34 stopni (Celsusza). Działalność bojowa uległa wobec tego prawie skrepowaniu. Dla artylerji strzelanie precyzyjne jest niemożliwe. Miotacze torped nie działają, a lotnicy muszą pozostawać na ziemi, wskutek zamarzania rur w samolotach. Ludziom mróz daje się także dotkliwie we znaki. Zmarzłe palce nie mogą utrzymać karabinów, a przy padaniu na ziemię podczas ataku, szturmujący przymarzają do ziemi. To też każda rozwijająca się walka zamiera w zarodku, a to czego wojsko niemieckie dekonywa wśród takich warunków jest niezmiernie ciężkie. Oczywiście i Rosjanie odczuwają tę potęgę przyrody. Dziś zrana podjęty przez Rosjan atak zamarł wskutek mrozu.

Korespondent „Lokal Anzeigera” z frontu wschodniego, Wasner, donosi z tegoż frontu pod datą 3 lutego.

„Kiedy dziś w nocy z powodu aspiiryny nie mogłem zasnąć, cieszyłem się z głębokiej ciszy naokoło. Nie

słyszałem ani jednego strzału. Wczoraj wieczorem, kiedy w szedł do domu o pół do dziewiątej było już w mieście 18 stopni poniżej zera. Jak zimno mogło być teraz nad ławicą Bergmanna? Sama ławica była kiedyś porośnięta lasem, jak wszystkie inne, teraz zaś jest jak sito podziurawiona wyrwami na wysokość pokoju, okopy są zrównane z ziemią, podziemi niema, a ogień nawet z daleka niemożliwy. Jeżeli nasi żołnierze chcieli przynajmniej nieco zasnąć musieli to czynić na gołej ziemi. Byłem wdzięczny Rosjanom, że milczeli. Nagle punktualnie o 3 ej, zaczął się ogień huraganowy o szczególniejszej sile, z przerywaniami, trwającami najczęściej nawet mniej niż sekundę. Około 4-ej ogień ustał. O świcie zaczęło się to na nowo. A mróz? W ostatniej chwili temperatura musiała spaść, wynosiła więc 38 stopni poniżej zera. Strzelanina miała jednak być wstępem do ataku rosyjskiego. Atak ich odbył się w sposób szczególny. Skrzyżtacy mróz pomógł nam odeprzeć go z łatwością. Już widać było po ich lotnikach, że zaledwie się wznieśli, wnet musieli lądować. Bez wątpienia benzyna im zamarzała. Ich torpedy padały na ziemię o wiele wcześniej i wybuchały daleko przed naszą linią, pociski armatnie padały to tu, to tam, a skostniałe dłonie strzelały bez planu. Ktoś trześcił, potężniejszy wtrącił się i atak przerwano.

zdaniam naszym, sprawa uregulowania plac nauczycielskich winna być podjęta przez departament wyznań i oświecenia Rady Stanu Królestwa Polskiego, który to departament po uwzględnieniu faktycznego stanu budżetów nauczycielskich winien określić nową wojenną normę wynagrodzenia dla nauczycieli.

Norma ta nie może mieć charakteru stałego tak długo dopóki nie zorganizuje się Państwo Polskie, a do tego czasu społeczeństwo winno umożliwić nauczycielstwu przetrwanie obecnego krytycznego momentu.

Pod tym względem akcja, zainicjowana przez Stowarzyszenie Naucz. Polsk. w Lublinie, zasługuje na zupełne poparcie społeczeństwa i ma widoki powodzenia.

c) W dalszej zaś przyszłości przy określeniu norm stałego wynagrodzenia, według naszego mniemania, za podstawę trzeba będzie przyjąć taką wysokość płacy, któraby nauczycielowi teoretycznie i praktycznie wykwalifikowanemu dobrze zabezpieczała jego byt osobisty, oraz byt jego rodziny, dała mu możliwość kształcenia dzieci i odpowiednio zabezpieczała go na starość.

Nie ulega wątpliwości, że projektowane stałe normy wynagrodzenia muszą być ściśle uzależnione od możliwości płatniczej ludności Królestwa Polskiego po wzięciu jak również muszą być odpowiednio ustosunkowane do innych pozycji polskiego budżetu państwowego.

Pod tym względem kraj nasz, bardzo zacofany na polu oświaty ogólnej i zawodowej, będzie musiał na szkolnictwo przeznaczyć znaczną część swych funduszy z ódeł zarówno ogólnokrajowych, jak i samorządowych. Należy więc oczekiwać, że w przyszłości pracownicy na polu szkolnictwa w Królestwie Polskim będą wynagradzani dostatecznie dobrze.

Dając odpowiednio wysokie wynagrodzenie nauczycielom całkowicie wykwalifikowanym, przyszły rząd polski będzie miał możliwość obsadzenia szkół nauczycielami idocnymi i fachowymi i z biegiem czasu będzie mógł zmierzać do systematycznego usuwania jednostek niefachowych, które obecnie z powodu braku sił nauczycielskich muszą być w szkołach trzymane i cierpiące często z krzywdą dla naszego szkolnictwa.

Na tem kończymy nasze uwagi ogólne i przechodzimy do pewnych spr. stawań i uwag faktycznych, które nasuwają się przy czytaniu artykułu.

1) Wiek przedewszystkiem za czasów rosyjskich pensja nauczyciela w miastach nie wszędzie wynosiła 600 rb., jak to podaje autor artykułu, lecz była zmienna i wahała się od 480 i 510 rb. do 600 rb.*)

Wygląda jakby na apologię czasów rosyjskich to miejsce, gdzie autor rozwiódł się nad pensjami nauczycieli z tych czasów, zapominając o tem, jak nieznaczna wtedy była ilość***) szkół w ogóle, oraz jak nikłym był procent nauczycieli Polaków.

Zresztą obecne władze okupacyjne w swych rozporządzeniach i normach dają dość wysokie wynagrodzenie tym dawnym nauczycielom, więc naprzykład, w Lublinie przyznano im od 2880 kor. do 3350 kor. i mieszkania przeważnie w naturze.

*) Dokładne cyfry są następujące: w Janowie pensje wynosiły 550 rb. i 600, starszy nauczyciel pobierał 630 rb.; w Kraśniku 600 rb., w Puławach 480 rb. i 600 rb.; w Kazimierzu 360 rb. 480 rb. i 600; w Lubartowie 510 rb. i 600 rb.

**) W gub. Lubelskiej, utworzonej przez rząd rosyjski po odłączeniu Chełmszczyzny, we wszystkich powiatach było 407 szkół, gdy obecnie w jednym tylko powiecie Lubelskim jest ich około 180. Na ich utrzymanie w tym powiecie gminy płacą już składkę szkolną w wysokości 1 k. 20 h. do 2 kor. a morga.

2) Nie możemy się stanowczo zgodzić ze zdaniem autora, gdy pisze o dawnym nauczycielach te słowa: „nauczycielstwo to pracowało przed wojną w szkołach rządowych, więc posiada odpowiednie kwalifikacje i długoletnią praktykę”, albowiem, gdy chodzi o uświadomienie narodowe tych nauczycieli i ich kwalifikacje z zakresu języka polskiego, historii Polski i geografii Polski, to nauczyciele, którzy się kształcili w rosyjskich seminarjach rządowych, przeważnie nie mają żadnego przygotowania*) z powyższych podstawowych dla szkoły polskiej przedmiotów.

3) Podany przez autora budżet wydatków nauczyciela ma tę zasadniczą wagę, że nie jest to budżet wydatków rzeczywistych, faktycznie ponoszonych przez nauczyciela, albowiem trudno jest wydać 1916 kor. rocznie, gdy się ich ma tylko 1200 lub 1600,—lecz jest to budżet „teoretyczny”, „ulożony”, jak sam autor zaznacza: „przez jedną z organizacji nauczycielskich”. Taki „układany” do publicystycznych wystąpień budżet społecznie może być niedostatecznie obiektywny i bezstronny, gdyż wspomniana organizacja nauczycielska, jak wskazuje choćby fakt ostatniego strejku nauczycielskiego, nie zawsze umie w dostatecznej mierze pogodzić swój interes klasowy z interesami całego społeczeństwa.

Prócz tego, w zestawieniu wydatków, należy usunąć pozycje, do tyżące mieszkania i opału, gdyż te w olbrzymiej większości wypadków dostarczane są nauczycielowi w naturze, oraz pozycję na usługę, gdyż na to nauczyciel otrzymuje osobne wynagrodzenie.

Również nie możemy się zgodzić na cyfrę 40 proc., doliczana w artykule jako wydatek na każdą z osób rodziny nauczycielskiej; cyfra ta jest do przyjęcia, gdy chodzi o osobę dorosłą, np. żonę nauczyciela, lecz w zastosowaniu do dzieci musi być znacznie zredukowana (do połowy lub nawet więcej).

Następnie 40 proc. należy brać nie od obliczonej przez autora ogólnej sumy wydatków, lecz tylko od pozycji na pożywienie, ubranie i pranie, gdyż przy zwiększaniu się rodziny nauczyciela do 2—3 osób wydatek na meble, mieszkanie, opał, usługę, oświetlenie, naczynia kuchenne, wyjazdy po pensje nie ulgnie żadnej podwyżce.

W ten sposób ogólna cyfra wydatków, podanych w obliczeniu autora, musi być dość znacznie zredukowana i wtedy stanie się bardziej zbliżona do istotnego budżetu wydatków, który musi być brany pod uwagę przy oznaczaniu normy wojennego wynagrodzenia nauczycieli.

Na specjalne podkreślenie i uwagę ze strony miarodajnych czynników społecznych zasługuje kwestja, zmierzająca do wyświetlenia sytuacji służbowej nauczycielstwa, które pracowało dawniej w szkołach prywatnych, a od 2-let lub od roku pracuje w szkołach publicznych.

Pod tym względem nauczycielstwo szkół prywatnych, przeważnie dawnym szkół Macierzy, ma kwalifikacje naukowe i fachowe, oraz praktykę najzupełniej odpowiadającą wymaganiom, stawianym przy zaliczaniu nauczycieli do kategorii dawnych, lepiej płatnych; gdy zaś chodzi o wyrobienie ideowo narodowe i znajomość przedmiotów czysto polskich—nauczycielstwo ze szkół Macierzy i innych prywatnych ma kwalifikacje pierwszorzędne i powinno uzyskać prawa takie, jakie przysługują dawnym nauczycielom ze szkół rządowych.

*) Stwierdzając ten fakt, sądzimy, że w przyszłości ci nauczyciele będą musieli wykazać się uspełnieniem braków z zakresu wymienionych przedmiotów, aby w ten sposób uzyskać pełne kwalifikacje i prawa do wykładania w narodowej szkole polskiej i pobierania plac według zwiększonej normy.

nym nauczycielom ze szkół rządowych.

Na terenie Lublina skala wynagrodzenia tych 2 kategorii sił nauczycielskich przedstawia się, jak następuje:

Wkrótce po ustąpieniu władz rosyjskich sekcja szkolna przy Magistracie Lubelskim określiła pensję wszystkich nauczycieli w wysokości 600 rb. (wtedy 1200 kor.).— Obecnie, gdy nauczycielom ze szkół rządowych przyznano pięcioprocentową, pobierają oni, jak wyżej zaznaczono, od 2880 kor. do 3350 kor., nie licząc mieszkania w naturze. — Nauczyciele zaś ze szkół prywatnych (są tu osoby, mające po kilkanaście lat praktyki) otrzymują tylko po 2060 kor., o ile byli zamianowani przez wymienioną sekcję, lub nawet tylko 1600 kor. i dodatek na mieszkanie, o ile mianowanie nastąpiło w roku bieżącym.

Dla sił nauczycielskich pomocniczych (zastępcy nauczycieli) wyznaczono po 120 kor. miesięcznie.

Na podstawie powyższych cyfr uświadomienie nauczycieli ze szkół prywatnych staje się zupełnie widoczne, choć jest społecznie niesłuszne i niesprawiedliwe.

O ile nam wiadomo, Stowarzyszenie Nauczyc. Polsk. w Lublinie występuje do Głównego Komitetu Ratunkowego i do Rady Stanu z memorjałem, wykazującym konieczność przyznania tym nauczycielom praw, przysługujących nauczycielom z dawnych szkół rządowych. — Sądzimy, że memorjał ten spotka się z przychylnym przyjęciem, i słuszne postulaty nauczycielstwa ze szkół prywatnych będą należycie uwzględnione jeszcze w bieżącym roku szkolnym.

Ze świata.

Brak amunicji zbliża akłady pokojowe Według wiadomości z Londynu, we wszystkich krajach koalicji stwierdzono obecnie, zmniejszenie się wyrobu amunicji, a to z powodu braku węgla. Wszyscy rzeczoznawcy, zarówno w Anglii, jak i we Francji, przyznają, że zbrojenia w obu tych krajach już wyżej wyprowadzić się nie dadzą, obecnie bowiem zużyto w tym kierunku wszystkie możliwe siły. O dłuższym zatem trwaniu wojny nawet mowy być nie może. Świadomość tego stanu rzeczy przeniknęła już do kół, które ponoszą odpowiedzialność za obecny bieg wypadków.

Okrety mocarstw centralnych w Ameryce Południowej. Do „Times” donoszą z Rio de Janeiro. W portach południowoamerykańskich znajduje się: w Rio de Janeiro 50 niemieckich i austro-węgierskich okrętów (420000 tonn), 14 w Pera, 2 w Maranhaca, 13 w Bahia, 6 w S. Katarina, 1 w Rio-Grande, 3 w Kantor, 6 w Paragwaju i 2 w Paranyba. Okrety te są strzeżone przez statki brazylijskie.

Ks. Witold Czartoryski u cesarza Karola C sarz na audjencjach prywatnych w Badenie przyjął między innymi ks. Witolda Czartoryskiego.

Żegluga holenderska. W dobrze poinformowanych kołach holenderskich obliczają, że w chwili obecnej znajduje się jeszcze na pełnym morzu 30 do 40 wielkich parowców holenderskich. Już po zapowiedzi blokady niemieckiej rząd holenderski wydał kilka odosobnionych pozwoleń na wyjazd z portów holenderskich, obecnie jednak porty te znowu całkowicie zamknięto. Jeden z większych parowców angielskich, odwołany ze względów przeczności przez przedsiębiorstwo, do którego należał, wkrótce po opuszczeniu wód holenderskich zatonał.

Służba cywilna we Francji. Pisma paryskie donoszą, iż rząd nie zamierza wprowadzić obowiązku powszechnej służby cywilnej, lecz jedy-

nie rozszerzy prawo o dostarczaniu sił roboczych. Jak donosi Petit Parisien, w końcu 1916 roku zatrudnionych było w przemyśle wojennym 50,000 włochoń, w tej liczbie 33,000 pracowników przy produkcji amunicji.

Ameryka nie będzie przyjmować analfabetów. Z Waszyngtonu donoszą: Senat 62 głosami przeciw 19 przyjął przysługę mu z weto prezydenta ustawę emigracyjną, przepisującą dla emigrantów próbę czytania i pisania.

Wybuch w Archangelsku. Pisma rosyjskie podają obszernie szczegóły o nowym wybuchu w porcie archangelskim, o czem pokrótce już doniosły depesze. Według wiadomości tej rozmiary katastrofy tym razem nie wiele były mniejsze, aniżeli pierwszej, która zdarzyła się przed kilku miesiącami. Od jednego wybuchu nastąpiły inne. Pożar szerzył się z szaloną szybkością, przerzucając się na świeżo wzniesione magazyny. Wybuchy zniszczyły nowe urządzenia portowe. Liczba ofiar katastrofy jest olbrzymia, wypadek bowiem zdarzył się w dniu roboczym. 6 wielkich parowców angielskich uległo zniszczeniu i zatono. Wszystkie budowle w szerokim promieniu są mniej lub więcej uszkodzone.

Z całej Polski.

Opodatkowanie się na rzecz armji polskiej. Z Łodzi piszą nam: Sekcja nauczania elementarnego przy łódzkim stowarzyszeniu nauczycielskiem na jednym z ostatnich posiedzeń uchwaliła następującą rezolucję:

Sekcja nauczania elementarnego, realizując myśl, wyłonioną na obchodzie rocznicy powstania styczniowego dn. 23 stycznia 1917 roku w Stow. nauczycieli chrz., postanawia opodatkować się na rzecz armji polskiej; podatek, w określonej przez każdego członka wysokości, wyłaczony będzie stale miesięcznie skarbnikowi powołanej ad hoc komisji.

— Konsulat amerykański w Warszawie. Przedwczoraj, o godzinie 2 po południu zawiesił swoje czynności. Biura konsultatu opuszczono. Liczba obywateli amerykańskich, zamieszkałych w Warszawie, jest niewielka.

Zjazd radnych żydowskich okupacji austriackiej odbędzie się, jak donoszą pisma żargonowe dnia 15 b. m. w Radomiu. U zestniczyć w nim będą radni z wyborów i z nominacji. Zjazd — czytamy — zajmie się ułożeniem jednolitej taktyki dla radnych w Radach, organizowaniem tamże klubów lub kół żydowskich i opracowaniem zasad, jakich żydzi trzymać się winni jako osobna grupa polityczna, wobec innych partii politycznych w Radach. Po zatem omówioną będzie sprawa utworzenia Biura Centralnego do spraw żydowskich, które zajmować się będzie obroną spraw żydów i dostarczaniem „informacji” radnym żydowskim.

Wywóz złota i srebra z Królestwa wabroniony. Warszawskie gubernatorstwo ogłasza: W celu przyspieszenia rewizji na granicy, usilnie zaleca się podróżującej publiczności cywilnej, aby brała ze sobą pieniądze papierowe możliwie tylko w kilku papierkach, ewentualnie w papierach wyższej wartości. Zabieranie monet złotych i srebrnych do państw neutralnych jest wzbronione.

Więści do Rosji

Jakób Durka ze wsi Strachostaw pow. Chełmskiego zawiadamia syna swego Józefa Durkę w czynnej armji, że list jego otrzymali że wszystko ocalało. Józia gospodaruje u siebie. Ja wraz z całą rodziną proszę my cię o wiadomości o sobie pisma zakordonowane proszone są o przedruk niniejszego.

Nowość angielska na Śląsku. Z powodu braku węgla, wprowadzono w pojedynczych przedsiębiorstwach przemysłowych na Śląsku ciekawą nowość, wzorowaną na stosunkach w przemyśle angielskim. Zamiast o godz. 8 rano, rozpoczynać ma się praca w fabrykach już o 7 godz. rano i trwać bez przerwy po południowej aż do 5 godz. popołudniu. Nowość ta zaoszczędzić ma rzekomo aż 10 proc. na inne cele dobra publicznego. Robotnicy zajęli wobec tej angielskiej nowości stanowisko zdecydowanie nieprzyjajne.

Organizacja drukarzy w Piotrkowie. Staraniem grona piotrkowskich pracowników drukarskich powstał w Piotrkowie i został zalegalizowany dnia 14 stycznia b. r. przez General-Gubernatora lubelskiego „Polski Związek Zawodowy Drukarzy, Odlewnicy, Czołnierzy i pokrewnych zawodów”, którego brak odczuwać się dawał pracownikom tych zawodów.

Ogonki nikną w Radomiu. „Gazeta Radomska” donosi:

Z całą satysfakcją zanotować możemy, że przy obecnym systemie sprzedaży chleba ogonki zanikły prawie zupełnie. Obecnie, przy silnych mrozach, jakie u nas panują, uboga ludność ochroniona została od marznięcia i niszczenia zdrowia, wyczekując na dzienną porcję chleba. Główną zasługę przypisywać należy — w danym wypadku nowemu kierownikowi sekcji żywnościowej, Witoldowi Smylewskiemu, który za pierwsze zadanie swej działalności postawił zniszczenie ogonków — i udało mu się to trudne zadanie, — ogonki nikną. Przykład ten jeszcze raz dowodzi, że wiele można zrobić, gdy się posiada inicjatywę, której towarzyszy dobra a silna wola.

Świątobradziwo w kościele św. Krzyża w Kiecach. Dnia 29 z. m. wiecz. spostrzeżono, że drzwi od zakrystji kościoła św. Krzyża stoją otworem.

Okazało się, że złodzieje oderwali od nich zamek i tą drogą dostali się do świątyni, z której ukradli 2 puszki od komunikantów, ogólnej wartości 100 rubli, jedną puszkę zabierając razem z komunikantami a z drugiej rozsypawszy je na ołtarzu koło cyborjum, które otworzyli. Przy ołtarzu boczny, rozbili oni 2 skarbonki i wyjęli z nich gotówkę, w kwocie koło 16 rubli.

Śledztwo wdrożyła żandarmerja. Podpalacz. Sąd okręgowy w Suwałkach skazał na śmierć podpalacza, który pod Wyłkowymi kamiami podpalił przez zemstę pięć stodół ze zbożem.

Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej.

— Nowy gubernator siedlecki. „Na miejsce zmarłego generała lejtnanta von Wallenberga, jak donosi „Militärverordnungsblatt” Nr. 51, mianowano gubernatorem wojskowym

w Siedlcach generała-majora von Zedlitz und Leipe”.

— Ekspozytura C. T. R. na prowincji. Za zezwoleniem władz okupacyjnych, działalność Ekspozytury Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Lublinie została rozszerzona na obwody: Chełmski, Hrubieszowski i Tomaszowski.

Ze sceny i estrady.

Teatr Wielki.

Dzisiaj premiera głośnej operety M. Ziehrera „Generał huzarów”; opereta ta przygotowana jest z wielką starannością; muzyka lekka; oraz doskonałe libretto.

Sobota zapowiada po południu po cenach najniższych melodyjną operetę „Szttyger” wieczorem graną obecnie w Warszawie doskonałą i pełną humoru komedję Kazimierza Zaleskiego „Przed ślubem” w głównych rolach z paniami Słubicka Święcicką oraz pp. Halickiem (w popsowej roli Augusta N. wowiejskiego) Dąbrowskiego, Kochanowicza, Wzorczykowskiego, Rdzawicza, Zbierzyńskiego; sztuka ta wznowiona obecnie na wszystkich polskich scenach, cieszy się trwałym powodzeniem.

Nieziela po południu po cenach znizonych zapowiada doskonałą i zajmującą komedję z węgierskiego „Familjka” która po niedzielnym przedstawieniu schodzi z repertuaru.

Gen. Pruszyński — zastępcą gen. gub. w Lublinie.

W miejsce zmarłego zastępcy general-gubernatora generała-majora Grzesickiego, zamianowany został generał-major Stanisław Urszyn Pruszyński, z tytułem: przydzielony generał do general-gubernacji.

Kronika.

+ Cukier dla Lublinian. Magi stracił m. Lublina. Na skutek polecenia miejscowej C. i K. Komendy Obwodowej z d. 5 b. m. № 617, podaje do wiadomości ogółu, iż z kontyngentu cukru, udzielonego obwodowi przez Generalne Gubernatorstwo wojskowe na miesiąc luty b. r., przypada na głowę mieszkańca w m. Lublinie 1 1/2 funta. Cukier ten nabywać można za kwitami Wydziału Apropowizacyjnego.

+ Biało-Guilejskiego Czerwonego Krzyża w Lublinie czwarte zostało w dniu 2-go lutego b. r. i mieści się przy Krakowskim Przedmieściu Nr. 51, II piętro. Urzęduje codziennie od godziny 10 ej do 1 ej i od 4 ej do 6 ej. W niedziele i święta od godziny 10 ej do 12 ej.

+ Wieczór śienkiewiczowski. W sobotę t. j. 10 b. m. o godzinie 8 wieczór śienkiewiczowski. Dochód z

wieczornicy przeznaczony jest na nowo powstający Dom Dziełecy.

TELEGRAMY.

Z walk nad Berezyną.

BERLIN. 9.2. Biuro Wolffa donosi: Dnia 6 li. wypadły od działły niemieckiej obrony krajowej wraz ze swymi towarzyszami austriacko-węgierskimi po znakomitem przygotowaniu ogniem z wielkim zacięciem przez Berezynę do rosyjskich stanowisk, zabrali tam 2 oficerów, 54 ludzi, 9 miotaczy min, 2 karabiny maszynowe 2 senki pod karabiny maszynowe i wiele innego materiału, i powrócili wedle rozkazu do swoich rowów. Straty nieprzyjaciela w krwi są ciężkie.

Jak wielkie moralne wrażenie wywarł ten atak na nieprzyjaciela, można wnosić z popłochu w jakim opuszczał swoje tylne pozycje.

Nieprzyjacielskie posiłki zalały się w naszym ogniu.

Atak był przeprowadzony przy starannej współpracy wszystkich gatunków broni prawie bez żadnych strat (tylko kilku lekko rannych).

Ambasador amerykański z Wiednia będzie odwołany.

AMSTERDAM 9.2 (tel. wł.) Paryska „Liberte” dowiaduje się z Madrytu, że Stany Zjednoczone mają zerwać stosunki dyplomatyczne także z Austro-Węgrami. Ambasador amerykański w Wiedniu, Penfield, ma być odwołany i wraz z Gerardem, który przez Szwajcarię odjeżdża do Hiszpanji, ma w Barcelonie wsiąść na okręt hiszpański i zaraz przez Kuba odjeżdża do Nowego Jorku.

BERLIN. „Voss. Zig.” donosi z Wiednia że w Wiedniu liczą się z możliwością odwołania ambasadora amerykańskiego. Ambasador amerykański dotychczas nie otrzymał jeszcze żadnych instrukcji z Waszyngtonu ani pozytywnych ani negatywnych.

Niszczenie okrętów niemieckich w Ameryce.

LONDYN. 9.2. (BK) „General News” donosi: Maszyny 29 okrętów niemieckich znajdujących się w porcie „New Jorku” uległy zniszczeniu.

W Holandji.

HAGA 9.2 (tel. wł.) Od trzech dni panuje w Holandji ogólny rum na sklepy spożywcze — szczególnie mające na sprzedaż kartofle i woce

strączkowe. Nabyty przez rząd ryż rozkupiono zupełnie. W Haadze odbył się pochód ludzi nie mających pracy, w Amsterdamie demonstracja 8000 osób. W Rotterdamie splondrowano kilka sklepów spożywczych, przyczem musiała wkroczyć konna żandarmerja.

KOPENHAGA 9.2. (BK.) Berl. „Tidende” donosi ze Stockholmu: Bezrobocie między marynarzami daje się wszędzie bardzo odczuwać.

W GOETEBORG jest obecnie 2.000 marynarzy bez roboty. W porcie stoi przeszło 300 większych i mniejszych statków, z których tylko 20 przyjmuje ładunki. Zarząd szwedzkiej kolei państwowej wypuścił od soboty 111 pociągów osobowych z rozkładu jazdy.

Niemiecki węgiel dla Holandji

BERLIN. 9.2 (tel. wł.) Pismo holenderskie „Haag Nieuwa Courant” otrzymało wiadomość, że obecnie mogą Niemcy dostarczać dla Holandji 300 tysięcy ton węgla miesięcznie. Wiadomość ta wywołała pewne zadowolenie. Przesyłki węgla nastąpią niebawem.

Olbizymie trzęsienie ziemi

Część Kamczatki zapadła się w morze.

ERANKFURT n. M. 9. 2. (BK) „Frank. Zg.” donosi ze Stockholmu: Wedle doniesienia z Petersburga nastąpiło 30. I. w północnych częściach Azji wschodniej straszliwe trzęsienie ziemi. Wielka część półwyspu Kamczatka znikła w morzu.

Widmo głodu w Rosji.

PETERSBURG. 9.2 (tel. wł.) Przechodząc z Orenburga donoszą, że według obliczenia, dokonanego w powiatach orenburskim, orskim i wierchnieurlajskim potrzeba będzie dla wyżywienia ludności do przyszłych zbiorów 10 milionów pudów żyta i pszenicy. Prócz tego brak jest 7 milionów pudów paszy dla inwentarza.

Prasowanie odczyścianie i odświeżanie

garniturów męskich i pań

— oraz —

reperacja futer

Ceny przystępne. Robota staranna

LEOKADJA URBAN

Jezińska 19 m. 4. 208

215



NAJLEPSZE
OCHRONIACZE SZKIEŁEK
W ZEGARKACH.

Generalne przedstawicielstwo na część Król. Polskiego pozostającego pod zarządem austr.-węg. zostanie powierzona zdolnym hurtownikom

Mikołaj Benedik
Wien I. Rotentudmstrasse 29.

SPRZEDAŻ WĘGLA.

Wydział Apropowizacyjny Magistratu m. Lublina podaje do wiadomości ogółu, że od dnia 9 lutego b. r. w składzie węgla przy ul. Szpitalnej № 8 — gmach poczty, sprzedawany będzie węgiel po 1 pudzie za kartami węglowymi na miesiąc luty po cenie Kor. 120 hal za pud. 220

DROBNE OGŁOSZENIA

Do sprzedania: 300 sagów drzewa i parę tysięcy kóp trzciny loco stacja. Oferty Sądowa 4 m. 3 od godz. 11 do 1. 172

Felczer z Warszawskiej szkoły felczerkiej z 5 letnią praktyką szpitalną objąłby posadę przy szpitalu lub prywatnie w dobrym punkcie. Oferty w Administracji Ziemi dla felczera 167

Księgarnia Kazimierza Kotlarskiego Lublin Krakow. Przedmieście 39 poleca: Romera Wojenno polityczną mapę Polski cena 1 korona. Portret Henryka Sienkiewicza po 2 i 4 korony. 184

Lodownia do wynajęcia przy ulicy Niecałej № 5 175

Potrzebny od 1 Kwietnia na ordynarje inteligentny karbowy Swiadectwa wymagalne Wiadomość w Administracji Ziemi 117

Magazyn Perfumeryjno Kosmetyczny w Lublinie istniejący 4 ty rok jest do odstąpienia zaraz z powodu choroby właściciela. Wiadomość: Namiesnikowska 33, m. 7. Olszewski od god. 3 — 4 176

Szyby złote nowe są do sprzedania tanio. Wiadomość u woźnego w Lub. Tew. Rolniczym Szpitalna 15. 166

Zgubiono paszport na imie Aron Hochmana wydany Wójtem gminy Piaski Lutskie 171

Zakład gosp. rybne, ulepszeni według najnowszych wymagań i reperacje, budowy śluz i młochów, oraz dają wskazówki o hodowli i karmieniu ryb. A. Czarnecki Radawczyk pocz. Niedzwica d. obw.
